Nr. 6. **Krosno,** dnia 1. maja 1909. **Rok I.**

POWIATOWY DZIENNIK URZĘDOWY

c. k. Starostwa i c. k. Rady szkolnej okręgowej w Krośnie.

WYCHODZI W MIARĘ POTRZEBY
raz lub dwa razy każdego miesiąca.

Roczna prenumerata wynosi 5 koron.

Numer pojedynczy 45 halerzy.

Prenumeratę należy nadsyłać wprost do c. k. Starostwa w Krośnie.

Inseraty przyjmuje i pobiera za nie należytości **drukarnia W. Lenika w Krośnie.**

Za wiersz lub miejsce petitu liczy się **30 halerzy.**

L. 10196. Krosno, dnia 16. kwietnia 1909.

Do Zwierzchności gminnych (Magistratu) i Przełożeństw obszarów dworskich.

Z niniejszym numerem „Dziennika urzędowego“ przesyłam a to: dla Zwierzchności gminnych po 2 egzemplarze okładkowe i po 2 egzemplarze wkładowe, zaś dla pp. Przełożonych obszarów dworskich po 2 egzemplarze okładowych druków „przeglądu zapasów żywności i środków przewozowych“ z poleceniem, ażeby przegląd ten co do wyszczególnionych w niem zapasów żywności i zaprzęgów, które na tamtejszym obszarze w miesiącu maju br. (tj. w jednym dniu) faktycznie znajdowały się, wypełniono wedle pouczenia na tym druku (na odwrotnej stronie) umieszczonego, względnie wedle wskazówek podanych w tutejszym okólniku z 13./6. 1895 L. 9327.

Zauważam, iż podane ewentualnie zbyt wygórowane cyfry, powinny być przez p. Naczelnika gminy (p. Przełożonego obszaru dworskiego) sprawdzone, ewentualnie sprostowane, ponieważ administracya wojskowa przywiązuje szczególną uwagę do tego, by miała **pewne** daty o istotnych zapasach żywności i zaprzęgów. Zasobowych potrzeb ludności nie należy odtrącać, gdyż obliczenie to przedsięwzięte zostanie przez wojskowość.

W końcu nadmieniam, iż w tych wykazach mają być właściciele imiennie wykazani, a ogólna ilość u dołu zesumowaną.

W ten sposób sporządzony przegląd w jednym egzemplarzu należy mi przedłożyć **najpóźniej do końca maja** br. Drugi egzemplarz przeglądu zapasów żywności i środków przewozowych należy przechować w tamtejszej ewidencyi.

L. 2303. Krosno, dnia 16. kwietnia 1909.

Do Zwierzchności gminnych (Magistratu) i Przełożeństw obszarów dworskich, tudzież miejscowych Rad szkolnych w powiecie.

W myśl ustawy z 21. grudnia 1874 dz. u. kr. Nr. 10 ex 1875, obowiązane są tak Zwierzchności gminne jak i Przełożeństwa obszarów dworskich do czuwania nad ochroną niektórych zwierząt i ptactwa dla uprawy ziemi pożytecznych, współdziałać zaś z temi władzami mają straż leśna, łowiecka i polowa, tudzież wszystkie inne straże publiczne, jak niemniej nauczycielstwo szkół ludowych.

Zaznaczyć przytem muszę, że znaczenie ptactwa dla gospodarstwa ogólnego jest niezwykle wielkie, a stopień jego tem wyższy, im bardziej z postępem kultury ogólnej, zmieniają się stosunki miejscowe na niekorzyść ptactwa.

Wraz z rozwojem rolnictwa i leśnictwa, zmniejsza się sposobność do odpowiedniej ich rozmnoży, znikają bowiem z pól i łąk zarośla, a z lasów ustępują starodrzewia, dające sposobność do gniezdżenia się. Ponieważ te miejsca są głównemi punktami, w których ptactwo wywodzić się może, przeto naprowadzenie wyłącznie tego szczegółu, że one znikają wystarczy, ażeby udowodnić, że stan ptactwa pożytecznego umniejszać się musi. Istotnie też zauważono w naszym kraju wszędzie, a baczniejsi obserwatorowie stwierdzają fakt z całą stanowczością i jednomyślnie, że ilość ptactwa pożytecznego nieproporcyonalnie się zmniejsza. Z ubytkiem tych niezmordowanych pracowników w niszczeniu rozmaitych szkodników ze świata owadów tak w leśnictwie jak i w rolnictwie, zwiększa się ilość tych ostatnich.

Następstwa tego objawu są, pomijając nawet stronę estetyczną, nader dotkliwe szkody w plonach rozciągające się na bardzo znaczne obszary kraju.

Występują gromadnie a nader szkodliwie nawet takie owady, które dotychczas za szkodliwe nie uważano, bądź też ilość dotychczas była mała n. p. głogowiec. Lecz i owady znane nam od dawna jako dotkliwe szkodniki, rozmnażają się w sposób dla niektórych gospodarstw wprost ruinę przynoszący. Mniszka barczatka i sosnówka w tak znacznych ilościach jak obecnie, zdaje się są już stałymi gośćmi naszych lasów, a pladze tej wywołującej dotkliwe straty materyalne (jak to już kilkakrotnie ze strony fachowej stwierdzono) może zapobiedz ze skutkiem tylko wyłącznie ptactwo pożyteczne. — Czynność człowieka zapobiegawcza a bezpośrednia, jest w tym względzie prawie bez rezultatu, a tylko pośrednia jest właściwą i wskazaną, do tej więc drugiej należy między innemi głównie pomoc udzielona ptactwu w celach rozmnoży. Lecz tylko mała część naszego społeczeństwa jest świadomą tak ważności ptactwa pożytecznego, jak i zadań, jakie ptactwo ma wypełniać w gospodarstwie ogólnem. Większa część natomiast jest jeżeli już nie chętną, to przynajmniej zupełnie obojętną. *W jej oczach odbywa się niszczenie gniazd, wybieranie jaj i piskląt, łowienie sidłami, samotrzaskami i t. p., sprzedaż publiczna ptaków, których łowienie jest zabronione.* Nasi mali wiejscy pastuszkowie głównie z nieświadomości złego, przyczyniają się niemniej pilnie do zmniejszenia się ogólnego stanu ptactwa. — Kotu dzień i noc po polach się wałęsającemu i domu własnego nie pilnującemu, a największemu nieprzyjacielowi ptactwa drobnego, udziela ochrony nawet ustawa i to łowiecka.

Zrozumienie więc ważności ptactwa pożytecznego dla gospodarstwa ogólnego, szczególniej u włościan, jest jeszcze niedostateczne.

Wobec tak smutnego nastroju społeczeństwa w sprawie dla interesów gospodarstwa ogólno-krajowego żywotnej, spada obowiązek przeciwdziałania na Zwierzchnoście gminne (Magistrat) i Przełożeństwa obszarów dworskich, tudzież na miejscowe Rady szkolne, czy to przez ostrzejsze zastosowanie postanowień wyżej powołanej ustawy, czy też przez odpowiednie rozszerzenie takich wiadomości, któreby ludność szczególniej młodzież w kierunku pożądanym uświadamiały, a mianowicie przez zachęcanie i wzywanie do umieszczania w sadach, ogrodach i podwórzach *pali* (wysokości dorosłego człowieka) *z deszczółkami, na które możnaby dla ptactwa podawać karmę* i tym sposobem nęcić ich i zachęcać do przebywania na poblizkich drzewach zagrody, nadto *umieszczać na każdem wyższem drzewie czy to owocowem lub dziko rosnącem, drewniane skrzyneczki z małym okrągłym otworem i wystającą listewką przed otworem,* celem dopomożenia ptactwu pożytecznemu do spokojnego ich rozmnażania się, z drugiej zaś strony należy młodzież, a szczególniej pastuchów upominać i przestrzegać *o zakazie wybierania gniazd, chwytania i zabijania ptactwa, lub też niszczenia przyrządów do dawania karmy i skrzyneczek umieszczonych na drzewach.*

Wedle §. 2. powołanej na wstępie ustawy, jest zabronionem chwytać, sprzedawać lub zabijać następujące rodzaje ptaków pożytecznych: kos, drozd, śpiewak, opoczniki czyli podkamionki, płochacze, słowik rdzawy i słowik szary, rudogonki, gajówki, trzciniczki, mucharki, strzyżyk czyli mysikról, świergotki, pliszki, jaskółki, muchołówki, dzierżby mniejsze, pomurnik czyli mentel, pełzacz czyli zaskórnik, bargiel czyli kowalik, króliki, sikory, pestkogryz czyli grubodziób, jer, zięba, dzwoniec, makolągwa, czeczotka, czyż, szczygieł, mazurek, kulczyk, gil, krzywodziób, poświerki, skowronki, szpak, kawka, wilga, kozodój, jerzyk, dudek, krasnowronka, kukułka, wągłów i dzięcioł, nadto (§. 3) nietoperzy i jeżów.

Przekraczających przepisy wspomnianej ustawy, winna Zwierzchność gminna karać grzywną od 2 do 30 K., a w razie niemożności uiszczenia kary pieniężnej, aresztem od 12. godzin do 3. dni, nadto odebrać przyrządy do chwytania ptaków wraz z klatkami, a schwytane ptaki natychmiast puszczać na wolność.

Podobne przekroczenia popełnione na obszarach dworskich, będą karane przez władze polityczne I. instancyi, przeto obowiązkiem będzie pp. Przełożonych obszarów dworskich wykazywać przyłapanych szkodników i psotników c. k. Starostwu w celu ich ukarania.

Niniejsze rozporządzenie należy ***natychmiast*** podać do ogólnej wiadomości w sposób w gminie praktykowany.

L. 10195. Krosno, dnia 16. kwietnia 1909.

Do Zwierzchności gminnych (Magistratu) i Przełożeństw obszarów dworskich.

Ze względu na zbliżającą się porę rójki chrząszcza majowego, zwracam uwagę Zwierzchnościom gminnym (Magistratowi) i Przełożeństwom obszarów dworskich na klęskę grożącą gospodarstwom rolnym i leśnym w razie, gdyby rójka przybrała znaczniejsze rozmiary i polecam, aby stosownie do wydanych w tej mierze w poprzednich latach okólników i pouczeń pp. Naczelników podczas roków urzędowych, ostrzeżono tamtejszą ludność przed grożącem niebezpieczeństwem i dołożono starań, aby właściciele gospodarstw rolnych i leśnych, oraz posiadacze sadów, parków, plantacyi i t. p. z całą energią zajęli się we właściwym czasie t. j. podczas rójki, tępieniem chrząszcza majowego, a następnie tępieniem jego pędraka w czasie uprawy roli i podczas zbioru ziemiopłodów.

Sposób tępienia chrząszcza majowego i pędraków podano w sposób wyczerpujący w tutejszym okólniku z 8./5. 1891 L. 4492 jednak z uwagi, iż odnośny okólnik w tamtejszym urzędzie bądź to zatracił się, bądź uległ zniszczeniu, przeto przypominam ponownie skuteczny, a przytem niekosztowny sposób tępienia tego owadu.

Jak ogólnie wiadomo chrząszcze obierają swe siedlisko na konarach drzew, na liściu lub pomiędzy liściem, skąd można je szczególnie w dniach chłodnych a nawet każdego dnia, w porze rannej strącać przez samo potrzęsanie drzewem.

Po strąceniu chrząszczy na ziemię, należy je zbierać do naczyń o gładkiej powierzchni i w sposób dowolny zniszczyć.

Wybieranie pędraków z ziemi dokonane być może podczas uprawy roli, a mianowicie przy oraniu, włóczeniu lub przekopywaniu gruntu. — Zebrane do naczynia pędraki, dadzą się łatwo zniszczyć nawet przez samo pozostawienie na otwartem powietrzu, zwłaszcza podczas dnia słonecznego.

Ponieważ, jak powszechnie stwierdzono, pędraki chrząszcza majowego ogryzające w czasie swego trzechletniego rozwoju korzonki roślin, są nawet szkodliwsze od chrabąszcza, który ogranicza się tylko do ogryzania liści drzew lub szpilek modrzewia, przeto należy na mniejszych przestrzeniach szczególnie w ogrodach i szkółkach leśnych lub owocowych, zapobiegać rozmnażaniu się pędraków nadto jeszcze następującymi sposobami:

1) Wstrzykiwaniem roztworu benzyny za pomocą przyrządu odpowiedniem przedłużeniem zaopatrzonego (szklannej szprycki) pod korzenie rośliny lub drzewka.

Sposób ten okazał się bardzo praktyczny, gdyż w praktycznem zastosowaniu spostrzeżono po wstrzyknięciu wspomnianego płynu pod korzeń, ani jedna roślina w ten sposób zabezpieczona, nie została przez pędraków uszkodzoną.

2) Zakładaniem świeżego obornika pomiędzy rzędy lub grzędy w ten sposób, aby w pogłębienie wykopane w formie bruzdy wchodził świeży obornik przysypany miałką ziemią. — Pędraki nęcone ciepłem, jakie się wskutek zaparzenia obornika wytwarza, ściągają się do tych rodzaj kompostu przedstawiających rzędów lub kopczyków i mogą być stamtąd z łatwością wybrane a następnie zniszczone, co codziennie powtarzać należy.

3) Rozciąganiem w pomniejszych szkółkach na czas trwania rójki nad całą przestrzenią siatki uniemożliwiającej przelatującym samicom przystęp do gruntu, w którym jako zazwyczaj spulchnionym, chrząszcze majowe najchętniej jaja swe składać zwykły.

Również znaczne szkody wyrządza motyl drzewny i pierścieniec, które również po drzewach się rozmnażają. — Celem tępienia tych owadów, należy jeszcze przed rozwijaniem się drzew w sadach wyczyścić je dobrze, a zarodki gąsienic, które zazwyczaj znajdują się wśród pajęczyn na końcach gałęzi zniszczyć w odpowiedni sposób.

Zwracam jednak uwagę, iż tępienie chrząszcza majowego, pędraka i motyli wtenczas może tylko mieć pożądany dodatni skutek i ochronić przed zniszczeniem ziemiopłodów, jeżeli będzie przeprowadzone w stosownym czasie i w odpowiedni sposób.

O rozmiarach rójki i rezultatach przedsięwziętego tępienia, należy mi zdać pisemne sprawozdanie **najdalej do 15. czerwca 1909.**

Polecam wreszcie Zwierzchnościom gminnym (Magistratowi) i Przełożeństwom obszarów dworskich, aby o treści niniejszego okólnika zawiadomiły **bezwłocznie** najszersze koła miejscowej ludności i w sposób tamże praktykowany i przestrzegały usilnie, by do podanych w niniejszym okólniku wskazówek, jak najściślej się stosowano.

L. 9496. Krosno, dnia 12. kwietnia 1909.

Do Zwierzchności gminnych w powiecie i Magistratu miasta Krosna.

Według zgodnych wiadomości, które c. k. Namiestnictwo z kilku stron otzymało, w powiatach pogranicznych Rosyi a zwłaszcza nad Wisłą w okolicy Sandomierza szerzy się nagminnie tyfus plamisty, a również pojawia się i ospa.

Ze względu na więcej ożywiony w obecnej porze roku ruch robotników rolnych, zachodzi uzasadniona obawa przewleczenia tych epidemii do naszego kraju.

Przypominając przeto okólniki w tej mierze wydane, wzywa się Zwierzchności gminne (Magistrat) do zwrócenia szczególniejszej uwagi na ruch obcych, przybywających w niekorzystnych warunkach sanitarnych z krajów sąsiednich, podejrzanych o choroby zakaźne, a zwłaszcza na ruch robotników, na wałęsające się bandy cyganów i na przemytników.

Należy zaostrzyć obowiązek donoszenia o chorobach zakaźnych i o przypadkach choroby wzbudzającej podejrzanie choroby zakaźnej. — Należy również przestrzegać, by w sposób przepisany okólnikiem c. k. Namiestnictwa z 7. lutego 1903 L. 9031 zorganizowana służba wywiadowcza gminna, obowiązana do śledzenia za tajonemi przypadkami chorób zakaźnych, należycie spełniała swe zadanie i by tygodniowe gminne sprawozdania zdrowotne odpowiadały istotnemu stanowi rzeczy i były regularnie przedkładane co niedzielę za ubiegły tydzień. W szczególności dotyczy to Zwierzchności gminnych w Barwinku, Borku, Głowience, **Iwoniczu**, Komborni, **Niżnej łące**, Potoku, Równem, **Rzepniku**, które to gminy

wcale, albo bardzo nieregularnie przedkładają swe raporta.

Wobec tego w przyszłości bez żadnych dalszych upomnień posyłać będę po brakujące i na czas nie przedłożone sprawozdania posłańców karnych na koszt pp. Naczelników gmin.

L. 10250. Krosno, dnia 21. kwietnia 1909.

Do Zwierzchności gminnych (Magistratu miasta) i Przełożeństw obszarów dworskich.

Celem przeprowadzenia asanacyi miast i gmin w powiecie, zarządzam na mocy istniejących przepisów i rozporządzeń co następuje:

1) Należy uregulować prawidłowe usuwanie śmieci i odpadków wszelkiego rodzaju z placów publicznych, targowisk, ulic, zaułków, podwórzy, sieni, strychów, z domów publicznych i prywatnych, z rzeźni, suszarni skór i jelit, garbarni i t. p.; dalej wyznaczyć należy miejsca, na które śmiecie i odpadki mogą być wyrzucane; sposób wywożenia; zaprowadzenie prywatnych i publicznych zbiorników na śmiecie i odpadki.

2) Należy ponawiać rewizyę co do czystości lokalów publicznych jak szkół, chajderów, hoteli, domów zajezdnych, miejsc noclegowych, karczem, szynkowni, restauracyi, aresztów gminnych, stacyi szupasowych, kółek rolniczych i t. d. i zarządzić aby je utrzymywano w należytym stanie czystości; wreszcie należy zachęcać aby w domach prywatnych przestrzegano wzorowej czystości.

3) Należy zbadać wszystkie pomieszkania ubogiej ludności, zwłaszcza mieszkającej w suterenach lub w ciasnych i wilgotnych lokalach i obmyśleć odpowiednie pomieszczenie dla biednych, gdzie w razie potrzeby możnaby przenieść część mieszkańców z najgorszych lub przeludnionych ubikacyi, celem osuszenia wilgotnych pomieszkań.

Tu należy zbadanie stosunków pomieszczenia gromadnego robotników w czworakach dworskich, przy zakładach przemysłowych i różnych przedsiębiorstwach; wydanie stosownych zarządzeń i bezwzględne ich wykonanie.

4) Należy oczyścić kanały, naprawić zepsute kanały, ścieki; należy oczyścić rowy.

5) Należy oczyścić wody stojące; zakazać moczenia lnu i konopi w rzekach i stawach, które służą do picia lub do celów gospodarczych; oraz zakazać zanieczyszczania ich odpadkami z rzeźni, garbarni i innych zakładów. — Należy również zakazać urządzania wychodków, gnojowisk i śmietników nad wodami stojącymi lub płynącymi.

6) Należy urządzić gnojowiska w ten sposób, aby nadmiar gnojówki nie zanieczyszczał gleby w pobliżu mieszkań i studzien.

7) Należy zbadać studnie tak publiczne jak i prywatne. Zanieczyszczone lub zaniedbane studnie mają być zaraz oczyszczone i odkażone wapnem niegaszonem; cembryny zniszczone naprawione; gdzie brakuje wiader należy przymocować je należycie ponownie. — Przytem zbadać należy, aby studnie nie były zanieczyszczane gnojówkami lub innymi nieczystościami. Przy budowie nowych studni zwrócić uwagę, że najpewniejszem zabezpieczeniem studni od ubocznych dopływów jest cembrowanie kręgami betonowymi aż do dna studni.

8) Należy zbadać pod względem czystości zakłady wyrabiające i sprzedające środki żywności i napoje jak rzeźnie, jatki, masarnie, mleczarnie, piekarnie, składy soli, cukiernie, fabryki wody sodowej, sklepy korzenne. Należy nadzorować sprzedaż owoców i grzybów, wogóle jakość wiktuałów i napojów, sposób czyszczenia jarzyn przeznaczonych na targi i sposób przewożenia wiktuałów. — Pamiętać należy, że zakłady wyrabiające i sprzedające wiktuały, środki użytkowe i napoje, nie mogą komunikować z mieszkaniami prywatnemi, a środki żywności przeznaczone na handel, nie mogą być przechowywane w mieszkaniach prywatnych. Wreszcie środki żywności nie mogą być wystawione na zanieczyszczanie ich przez proch, kurz lub owady.

9) Należy uzupełnić braki w trupiarniach, względnie wybudować nowe gdzie ich brakuje.

Celem łatwiejszego wykonania tej pracy polecam Zwierzchnościom gminnym, Przełożeństwom obszarów dworskich i Magistratowi, uzupełnić już istniejące względnie utworzyć nowe komisye sanitarne, niezależne od Zwierzchności gminnych (Magistratu) złożone z 3—12 osób, ile możności z ludzi chętnych w pełnieniu czynności dla dobra ogólnego n. p. księży, nauczycieli, urzędników i t. p.

Zadaniem tej komisyi będzie zbadanie miejscowych stosunków sanitarnych w gminie w myśl powyżej podanych wskazówek i usunięcia napotkanych wad lub uzupełnienia braków.

W tym celu zbierać się będzie ta komisya każdej niedzieli po południu, celem wydania swego zdania o wadach i usterkach i wydania odpowiednich zarządzeń sanitarno-policyjnych Naczelnikowi gminy i stronie interesowanej.

Naczelnik gminy będzie obowiązany dopilnować tych zarządzeń pod osobistą odpowiedzialnością. Tylko gdyby naczelnik gminy uznał, że urządzenia te są niewykonalne, albo ze znacznym bardzo kosztem połączone, ma się z tą sprawą odnieść do c. k. Starostwa celem rozstrzygnięcia.

Ze strony c. k. Starostwa zapewniam tej komisyi wszelką pomoc w razie potrzeby tak przeciw Zwierzchności gminnej jak i pojedynczym członkom gminy.

Zwierzchność gminna poda mi w ciągu dni 14. skład tej komisyi, wykazując, kto jest jej przewodniczącym.

Przewodniczący komisyi może się w razie potrzeby znosić bezpośrednio z c. k. Starostwem.

L. 6052. Krosno, dnia 10. marca 1909.

Do Zwierzchności gminnych, Przełożeństw obszarów dworskich w powiecie i Magistratu m. Krosna.

W dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej z 25. lutego 1909 Nr. 44, ogłoszono obwieszczenie c. i k. Ministerstwa wojny w sprawie przyjmowania chłopców okrętowych w wieku 15 do 17 lat do c. i k. Marynarki wojennej.

Na to obwieszczenie zwraca się uwagę interesowanych z nadmienieniem, że przyjęcie następuje co roku w miesiącu lipcu, jednak aż do skompletowania przepisanego stanu, można być każdego czasu przyjętym.

Podania o przyjęcie należycie udokumentowane wnosić należy do c. i k. powiatowej Komendy uzupełniającej, w której okręgu kandydat na chłopca okrętowego mieszka.

O bliższych warunkach co do przyjęcia i adjustowania próśb można dowiedzieć się w godzinach urzędowych w tutejszem c. k. Starostwie.

O czem należy ogłosić w sposób w gminie praktykowany.

L. 33362/08. Krosno, dnia 17. marca 1909.

Do Zwierzchności gminnych i Przełożeństw obszarów dworskich tudzież Magistratu miasta Krosna.

Za inicyatywą ludzi chętnych do pracy społecznej i miłujących kraj rodzinny, powstał w ostatnich czasach „Krajowy związek turystyczny“ z siedzibą w Krakowie, mający za zadanie nie tylko odkrywanie okolic kraju odznaczających się pięknością przyrody i godnych zwiedzania, lecz także obmyślenie środków zmierzających do ułatwienia jak najszerszym sferom społeczeństwa poznania tych okolic i dążenie wogóle do rozbudzenia ruchu turystycznego, a tem samem pośrednio i do ekonomicznego podniesienia kraju.

Zadaniom swym zamierza rzeczony związek sprostać za pomocą szerszej organizacyi, przez otwieranie filii w rozmaitych miejscowościach kraju, będących już dziś niejako etapami w ruchu podróżniczym, a ponieważ zamierzany ze strony tej młodej instytucyi cel bez wydatnej pomocy samego społeczeństwa, a przedewszystkiem władz tak rządowych jak i ekonomicznych osiągnąć się nie da, przeto Prezydyum związku turystycznego w Krakowie zwróciło się do J. E. Pana Namiestnika z prośbą o poparcie tych zadań, przedkładając szereg życzeń i postulatów w tym kierunku.

Czyniąc zadość wniesionej prośbie tej ze wszech miar użytecznej instytucyi, której działalność może zarazem na wzór podobnych instytucyi w innych krajach koronnych, stać się silną dźwignią dla polepszenia ekonomicznych stosunków naszego kraju, J. E. Pan Namiestnik reskryptem z 26./11. 1908 L. 151092/I polecił, aby wezwać wszystkie Zwierzchności gminne (Magistrat) i Przełożeństwa obszarów dworskich do popierania dążności Związku, zmierzające do rozbudzenia ruchu turystycznego.

Nadmieniam, że przez zainteresowanie się najszerszych warstw naszego społeczeństwa ruchem turystycznym, miasta, miasteczka i włości dzisiaj martwe, staną się atrakcyą dla podróżnych, z których czerpać będą nowe źródła dochodu.

Jedna z głównych przyczyn, dla których nawet znane miejscowości w Galicyi są omijane, są to rażące braki w utrzymaniu czystości, która nawet w większych miastach wiele pozostawia do życzenia, a urąga wprost wszelkim najprymitywniejszym wymogom hygieny po miasteczkach i wsiach.

Niedbałość o czystość i porządek na ulicach i placach, zaniedbanie i zły stan dróg publicznych i dojazdowych, są w kraju naszym niestety stanem chronicznym, na który się wprawdzie ciągle narzeka, lecz o ich usunięcie za mało się stara. — W miastach i miasteczkach domy brudne i zaniedbane już zdala dają świadectwo nizkiej kultury mieszkańców i nie mogą zachęcić do zwiedzania licznych u nas miejscowości, których i piękność położenia i godne widzenia pamiątki, mogłyby wabić licznych podróżnych.

Koniecznem jest również przeprowadzanie przez właściwe organa i dopilnować wykonania peryodycznych rewizyi sanitarno-policyjnych po hotelach, domach gościnnych, restauracyach, kawiarniach i t. p. lokalach publicznych i usuwanie spostrzeżonych braków pod względem hygienicznym. — Bo jeżeli mimo wyżej wspomnianych usterek, ciekawość podróżnego, podniecona reklamą weźmie górę i skłoni go do odwiedzenia danej miejscowości, to znajdzie on tam jeszcze takie niedogodności, które go raz na zawsze do podróży po naszym kraju zrazić muszą. Wszak w wielu jeszcze galicyjskich miastach i miasteczkach, nie ma wcale domów zajezdnych i restauracyi. — Kogo los zagna do takiej miejscowości, tułać się musi po brudnych, obszarpanych karczmach żydowskich i dziękować Bogu, jeżeli za całe pożywienie dostanie kilka jaj do zjedzenia.

Większość hoteli, gospód, domów zajezdnych i noclegowych nie tylko że nie daje wygód, do jakich dzisiaj przeciętny podróżujący jest przyzwyczajonym, ale nadto odstręcza brakiem czystości nawet najmniej wymagających.

Należy przeprowadzić przez właściwe organa i dopilnować wykonania rewizyi cenników mieszkań w hotelach i t. p. aby położyć tamę wyzyskowi — zarządzić, aby w każdej izbie gościnnej hotelów etc. uwidocznione były ceny najmu, nadto zainicyować uregulowanie cen za jazdy dla publicznych powozów i to nie tylko w obrębie danej miejscowości, lecz i w pobliskie okolice, będące celem wycieczek, gdyż w tym względzie niestety dotychczas żadne nie obowiązują przepisy, a publiczność oddana jest na łaskę bezwstydnego wyzysku.

Polecam przeto Zwierzchnościom gminnym i Przełożeństwom obszarów dworskich, tudzież Magistratowi miasta Krosna, aby jak najściślej zastosowały się do niniejszego rozporządzenia, a na ewentualne bezpośrednio wniesione żądanie krajowego Związku turystycznego, użyczały mu wszelkich możliwych wyjaśnień i pomocy.

L. 7432. Krosno, dnia 18. marca 1909.

Do Zwierzchności gminnych (Magistraru) i Przełożeństw obszarów dworskich.

W styczniu b. r. wydaliła się z domu rodzicielskiego umysłowo chora Katarzyna Zbygiel, 23 lat licząca, córka Macieja Zbygla z Iskrzyni.

Nazwana jest słusznego wzrostu, twarzy okrągłej, oczów siwych, brwi jasnych, nosa dużego, ust miernych, włosów jasno-blond, brody ściągłej i posiada zdrowe zęby.

Polecam Zwierzchnościom gminnym (Magistratowi) i Przełożeństwom obszarów dworskich, aby za nazwaną poszukiwały i w razie przydybania, odstawiły ją do domu rodzicielskiego w Iskrzyni.

C. k. Starosta: *Czepielewski.*

Wykaz chorób nagminnych

panujących w tutejszym powiecie w kwietniu 1909.

Choroba	Miejscowość	Ilość chorych: leczonych od początku epidemii	przybyło w ostatnich 4. tygodn.	pozostaje w leczeniu
Płonica	Targowiska	34	—	2
	Tylawa	18	—	2
	Zyndranowa	53	—	—
	Odrzykoń	13	—	—
	Krościeko wyż.	16	—	—
	Iwla	15	—	2
	Krosno	3	—	—
	Trzciana	9	—	3
	Miejsce Piast.	13	13	8
Influenza	Wietrzno	7	7	—

Część nieurzędowa.

Przypominamy wszystkim naszym P. T. Prenumeratorom, że zaległą prenumeratę za rok bieżący w kwocie 5 Koron, należy nadesłać jak najspieszniej pod adresem c. k. Starostwa.

Kronika powiatowa.

Kalendarz łowiecki. W miesiącu maju wolno polować do 20. na głuszce i cietrzewie, a od 15. maja na kozły (rogacze). Na lisy, dziki i wilki wolno polować przez cały rok.

Kalendarz rybacki. W maju wolno łowić jazie przez cały miesiąc, a od 15. lipienie, głowacice, świnki. Nie wolno łowić raków samic. Złowione ryby muszą mieć przepisaną miarę.

Przekroczenie powyższych przepisów ulega grzywnie od 10—200 Kor., ewentualnie karze aresztu do 14. dni.

— **Wiadomości osobiste.** J. E. Pan Namiestnik przeniósł sekretarza c. k. Namiestnictwa Dra Adama z Hoczwi Bala z Krosna do Liska.

— **C. k. Rada szkolna okręgowa** przeniosła Leona Wykusa tymczasowego nauczyciela szkoły w Lubatowej do Zeglec, na zastępstwo chorego nauczyciela Feliksa Nowaka.

— C. k. Rada szkolna okręgowa załatwiła na plenarnem posiedzeniu, odbytem 3/4 b. r. następujące sprawy:

1) Przyjęła do wiadomości sprawozdanie c. k. inspektora szk. okr. z wizytacyi szkół w Jaszczwi, Moderówce, Ustrobnej, Wojkówce, Toroszówce, Potoku, Rogach, Lubatówce, Głowience i Wrocance.

2) Uchwaliła: *a)* przedłożyć do c. k. Rady szkolnej krajowej wniosek na przyznanie kilku nauczycielom i nauczycielkom przypadających im dodatków pięcioletnich; *b)* rozpisać konkurs na wakujące posady stałe nauczycielskie w okręgu; *c)* przedłożyć do c. k. Rady szkolnej krajowej wniosek o systemizowanie posady nauczyciela religii obrz. łać. przy 4-klasowej żeńskiej szkole w Iwoniczu.

3) Zarządziło przeprowadzenie rozprawy konkurencyjnej o wyłączenie gminy Białobrzegi ze związku szkolnego w Krośnie i zorganizowanie w tej gminie osobnej szkoły.

— **C. k. Rada szkolna krajowa** przyznała zasiłek w kwocie 10.000 Koron na budowę 2-klasowej szkoły w Krościenku niżnem z funduszu szkolnego krajowego.

— **Egzamin dojrzałości** w seminaryum nauczycielskiem w Krośnie, odbędzie się w dniu 17. czerwca br.

— **Nadanie prawa publiczności.** J. E. P. Minister wyznań i oświaty nadał na przeciąg roku szkolnego 1908/9 prywatnemu gimnazyum żeńskiemu Heleny Strażyńskiej w Krakowie; I., II. i III. oraz V. do VIII. włącznie klasie prywatnego gimnazyum żeńskiego im. Król. Jadwigi w Krakowie, oraz I. i V. do VIII.

włącznie klasie prywatnego gimnazyum żeńskiego „Tow. Szkoły gimnazyalnej żeńskiej“ w Krakowie, klasom od I. do IV. włącznie prywatnego gimnazyum żeńskiego Józefy Goldblatt we Lwowie, prywatnemu liceum żeńskiemu konwentu SS. Urszulanek w Tarnowie, pryw. liceum żeńskiemu ruskiemu Towarzystwu w Przemyślu i pryw. liceum żeńskiemu Maryi Hildowej w Przemyślu prawo publiczności, tudzież prawo odbywania egzaminów dojrzałości i wydawania ważnych świadectw dojrzałości.

— **Bernard Luft,** rządowo upoważniony inżynier budownictwa z siedzibą urzędową w Krośnie, złożył 18. marca b. r. przepisaną przysięgę.

— **Śmierć z powodu zatrucia alkoholem.** Amzel Jaskółka naczelnik gminy Borka, powracając z Krosna z rekrutami od poboru w dniu 14. kwietnia b. r. z powodu nadmiernego użycia trunków wyskokowych w miejscowej karczmie, zginął tegoż dnia o 12. godz. w nocy wśród ciężkich męczarni. Dochodzenie sądowo-karne zarządzono.

— **Wyrodna matka.** Dnia 3. kwietnia b. r. przydybano w gminie Machnówce na brzegu rzeki Jasiołki zwłoki noworodka, które wyrodna jakaś matka utopiła we wodzie. Dochodzenie sądowo-karne zarządzono, zaś c. k. Żandarmerya śledzi za wyrodną kobietą.

— **Pożary.** Dnia 2. kwietnia b. r. po południu z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn, spłonęła na obszarze dworskim w Kobylanach stodoła napełniona słomą, sianem i innemi narzędziami gospodarczemi, wartości około 4000 K. na szkodę właściciela dóbr Władysława Peszyńskiego.

— **Dnia 11. kwietnia b. r.** o godzinie 5. rano podczas nabożeństwa „Rezurekcyi“ w Miejscu Piastowem, 17-letni Walenty Aszklar i 16-letni Maryan Klar, strzelając prochem z przyrządu tuż pod zagrodą Jędrzeja Turka, podpalili strzechę domu mieszkalnego, który padł też pastwą płomieni.

Energicznej i szybkiej pomocy wychowawców Zakładu w Miejscu Piastowem zawdzięczyć należy, iż pożar nie przybrał większych rozmiarów.

Szkoda wynosząca około 1800 K. była ubezpieczoną.

— **W akademii terezyańskiej** c. k. Obrony krajowej będzie w roku szkolnym 1909/10 do obsadzenia kilka wolnych miejsc. Interesowani znajdą bliższe szczegóły i warunki przyjęcia w „Dzienniku urzędowym“ Gazety lwowskiej z 23. kwietnia b. r. Nr. 91.

— **Uczczenie talentu chłopa-poety.** W maju z. r. zawiązał się w Tarnobrzegu komitet pod protektoratem J. E. Stanisława hr. Tarnowskiego, prezesa Akademii umiejętności w Krakowie, w celu zbierania składek na zakupienie kilkumorgowej zagrody dla poety ludowego Ferdynanda Kurasia ubogiego wieśniaka w Wielowsi obok Tarnobrzegu, prostego samouka, który w swych pracach, pełnych wzniosłych myśli i uczuć na tle naszego wspólnego dążenia do lepszej przyszłości, rozwija dla ludu niejednokrotnie barwne kwiaty poezyi, odzwierciedlające jego szlachetne uczucia miłości Boga i Ojczyzny.

Komitet ten, tak wykonawczy jak i obszerniejszy, składający się z osobistości nawet i z wyższych sfer w całej Galicyi, rozesłał w tym względzie odezwę, w której prosi wszystkich ludzi dobrej woli o przyczynienie się do urzeczywistnienia myśli tej, zrodzonej wśród szerokich kół włościaństwa powiatu tarnobrzeskiego, przez pośrednictwo w zbieraniu składek.

Osoby chętne, zgłaszające się po listy subskrypcyjne, zostaną mianowane przez Komitet delegatami, poczem otrzymają druki. Adres do zgłoszeń: *Zygmunt Kolasiński*, Tarnobrzeg ul. Kościuszki.

— **Wykaz przeciętnych cen targowych** zboża na targu w Krośnie w dniu 26. kwietnia b. r. za 100 klg.: pszenica od 24 K do 27 K, żyto od 20 K do 23 K, owies od 20 K do 22 K, jęczmień od 16 K do 20 K, fasola od 28 K do 32 K, groch od 24 K do 34 K, bób od 20 K do 24 K, soczewica od 20 K do 24 K, proso od 22 K do 26 K, hreczka od 20 K do 24 K, kartofle od 6 K do 7 K.

Lcz. Z 66/09. **List gończy.**

Jan Pachana lat 16 liczący z Równego rodem, dwukrotnie za zbrodnię kradzieży karany, zbiegł z aresztów tut. sądu dnia 30. marca 1909 wieczorem. Zbiegły pozostawał w areszcie śledczym pod zarzutem zbrodni kradzieży, których dopuścił się na szkodę kilku chlebodawców.

Rysopis zbiegłego: Jan Pachana syn Adama i Katarzyny liczy lat 16, jest wzrostu niskiego, blondyn, nosi długie włosy, na prawym policzku ma bliznę 4 do 5 ctm. długą. — Wzywa się wszystkie Władze i organa bezpieczeństwa, by zbiegłego przyaresztowały i do tut. Sądu odstawiły.

C. k. Sąd powiatowy o. V.
Krosno, 31. marca 1909.

Edykta.

C. k. Sąd pow. w Krośnie uznał Józefa Grzybałę z Odrzykonia za marnotrawcę i ustanowił jego kuratorem Franciszka Urbanka w Odrzykoniu.

— **Dnia 12. maja b. r.** o godz. 9. rano odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Dukli, biuro Nr. 5, licytacya realności lwh. 114 i lwh. 364 ks. gr. gm. Polany wraz z przynależnościami. — Nieruchomość lwh. 114 wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 400 Kor., przynależności zaś na 400 K., nieruchomość lwh. 364 oceniona jest na 20 Koron.



Odpowiedzialny redaktor: **Michał Lebiszczak.** **Z drukarni W. Lenika w Krośnie.**